

Psalm 25 (24) / wg BT wyd. 4 /

¹ *Dawidowy.*

Alef Ku Tobie, Panie, wznoszę moją duszę,

Bet ²*Tobie ufam, mój Boże:

niech nie doznam zawodu!

Niech moi wrogowie nie triumfują nade mną!

Gimel ³ Nikt bowiem, kto Tobie ufa, nie doznaje wstydu;

doznają wstydu ci, którzy łamią wiarę dla marności.

Dalet ⁴ Daj mi poznać drogi Twoje, Panie,

i naucz mnie Twoich ścieżek!

He ⁵ Prowadź mnie według Twej prawdy i pouczaj,

bo Ty jesteś Bóg, mój Zbawca,

Waw i w Tobie mam zawsze nadzieję.

Zain ⁶ Wspomnij na miłosierdzie Tve, Panie,

na łaski Twoje, co trwają od wieków.

Chet ⁷ Nie wspominaj grzechów mej młodości [ani moich przewin],

ale o mnie pamiętaj w Twojej łaskawości

ze względu na dobroć Twą, Panie!

Tet ⁸ Pan jest dobry i prawy:

dlatego wskazuje drogę grzesznikom;

Jod ⁹ rządzi pokornymi w sprawiedliwości,

ubogich uczy swej drogi.

Kaf ¹⁰ Wszystkie ścieżki Pana - to łaskawość i wierność

dla tych, co strzegą przymierza i Jego przykazań.

Lamed ¹¹ Przez wzgląd na Twoje imię, Panie,
odpuść mój grzech, a jest on wielki.

Mem ¹² Kim jest człowiek, co się boi Pana?
Takiemu On wskazuje, jaką drogę wybrać.

Nun ¹³ Będzie on przebywał wśród szczęścia,
a jego potomstwo posiadać ziemię.

Samek ¹⁴ Pan przyjaźnie obcuje z tymi, którzy się Go boją,
i powierza im swoje przymierze.

Ain ¹⁵ Oczy me zawsze zwrócone na Pana,
gdyż On sam wydobywa nogi moje z sidła.

Pe ¹⁶ Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną,
bo jestem samotny i nieszczęśliwy.

Sade ¹⁷ Oddal uciski mojego serca,
wyrwij mnie z moich udręczeń!

Resz ¹⁸ Spójrz na udrękę moją i na boleść
i odpuść mi wszystkie grzechy!

¹⁹ Spójrz na mych nieprzyjaciół: jest ich wielu
i gwałtownie mnie nienawidzą.

Szin ²⁰ Strzeż mojej duszy i wybaw mnie,
bym się nie zawiódł, gdy się uciekam do Ciebie.

Taw ²¹ Niechaj mnie chronią niewinność i prawość,
bo w Tobie, Panie, pokładam nadzieję.

²² Boże, wybaw Izraela
ze wszystkich jego ucisków!

* Zapis w. 2 poprawiony względem BT i TM, aby zachować alfabetyczną kompozycję i ukazać paralelność wyrażeń.

Ku Tobie, Panie, wznoszę moją duszę. „Wzniesienie duszy ku Bogu” stało się jednym z najpiękniejszych określeń modlitwy. Człowiek przekracza granicę niewidzialnego, transcendencji. Czyni to całym sobą, w głębi swego jestestwa i w zewnętrznym wypowiedzeniu słowa, kierując się ku swemu Stwórcy i Panu. W psalmie 25 jest to wyznanie nadziei pokładanej w Bogu, powierzenie swego życia w ręce Boga. Poprzez alfabetyczną kompozycję oryginału (wiersze zaczynają się od kolejnych liter hebrajskiego: alef, bet, ...) podkreślone zostało dążenie do wypowiedzenia także tego, co nie znalazło się w treści, a byłoby miłe Bogu i zgodne z Jego wolą.

Tobie ufam, mój Boże! Wielokrotnie w tym psalmie wznosi się ku Bogu wyznanie ufności. W krótkości tekstu spotykamy powierzenie się Bogu i w chwili zagrożenia od nieprzyjaciół, i na drodze codziennego życia, zarówno w doświadczeniu grzechu i w życiu sprawiedliwym. To wyznanie łączy się z prośbą o pomoc Boga wobec zasadzek nieprzyjaciół własnych i całego ludu Izraela. Pojawia się w sentencji przypominającej doświadczenie poprzednich pokoleń: „Nikt bowiem, kto Tobie ufa, nie doznaje wstydu” (w.3). Mocno zostało podkreślone, że zaufanie Bogu jest nieodłącznym i istotnym elementem drogi wiary prowadzącej do szczęścia.

Nie wspominaj grzechów mej młodości! Wobec zagrożenia życia - jak w wielu innych psalmach - Psalmista uznaje, że jest to karą za popełnione przez niego winy. Aby zatem otrzymać ratunek od Boga, z pokorą uznaje swoje grzechy i prosi o ich przebaczenie. Nie wiemy dokładnie co ma na myśli. Czy i on złamał wiarę idąc za marnością tego świata? Czy zboczył z drogi prawdy i Bożych przykazań? Jeśli to modlitwa króla Dawida, to możemy wskazać na grzechy z jego historii życia. Jest to jednak modlitwa, w której każdy modlący się nią, ma stanąć skruszony przed Bogiem z historią własnego życia. Boże miłosierdzie i łaskawość są większe od ludzkiej słabości. Pan „wskazuje drogę grzesznikom”, i tym, którzy pragną kroczyć drogą Jego przykazań i przymierza. Tę właściwą postawę zaufania wobec Boga ma człowiek „bojący się” Pana, czyli pełen szacunku i czci wobec Boga, żyjący w prawdzie swego grzechu, i wybierający ciągle na nowo Boga i Jego sprawiedliwość. To droga Szymona Piotra, Pawła i wielu uczniów Jezusa.

Panie Jezu, Ty nie przyszedłeś na świat, aby go potępić, ale wezwać do nawrócenia, pokładam moją nadzieję w Bożym miłosierdziu, które jest większe od moich grzechów, pokornie proszę - prowadź mnie drogą zbawienia. Amen.